


Dialog GAZ-SYSTEM z sadownikami i władzami samorządowymi

data aktualizacji: 2021.03.09 autor: ARTYKUŁ PARTNERA



Zapraszamy do przeczytania relacji z prac Zespołu Roboczego

W grudniu informowaliśmy o utworzeniu Zespołu Roboczego, w którego pracach uczestniczą przedstawiciele GAZ-SYSTEM, władz samorządowych i sadowników. Mimo trudnego okresu pandemii i panujących obostrzeń zorganizowaliśmy drugie spotkanie online, które odbyło się 17 grudnia 2020 r.

W spotkaniu wzięło udział 25 osób: przedstawiciele inwestora i projektanta, władze gmin: Regnów,  Sadkowice i Mogielnica, reprezentanci Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego oraz właściciele sadów i plantacji.

Głównym tematem grudniowego spotkania były kwestie dotyczące procedury odszkodowawczej. Na liczne pytania obecnych osób odpowiadali zaproszeni przedstawiciele Mazowieckiego Urzędu

Wojewódzkiego (MUW) - Wydziału Skarbu Państwa i Nieruchomości, Oddziału Inwestycji Liniowych i Oddziału Ogólnego, w tym rzeczoznawca majątkowy.

W trakcie prowadzonych rozmów poproszono przedstawicieli MUW, aby przy wyborze rzeczoznawców majątkowych kierowali się kryterium posiadania stosownego doświadczenia w szacowaniu szkód na terenach plantacyjnych i sadowniczych.

Na spotkaniu poproszono również, aby dla danego obszaru np. gminy, szkody szacował ten sam rzeczoznawca. Przedstawiciele MUW zadeklarowali, że w miarę możliwości będą starali się zrealizować postulat. Dodatkowo przedstawiciele GAZ-SYSTEM zobowiązali się rozpatrzyć prośbę właścicieli o możliwości zapewnienia obecności rzeczoznawcy majątkowego przy spisywaniu protokołów zerowych.

Znaczną część dyskusji poświęcono także kwestii wypłaty odszkodowań. Uczestnicy zwrócili uwagę, że od momentu spisania protokołu zerowego do spisania protokołu końcowego upłynie około trzech lat. Zgodnie z zapisami tzw. specustawy gazowej*, odszkodowania z tytułu budowy gazociągu będą szacowane i wypłacane w drodze decyzji wojewody. Wpłata nastąpi po zakończeniu prac budowlanych, kiedy inwestor dostarczy wojewodzie niezbędną dokumentację. Z inicjatywy Roberta Lipca - przedstawiciela Rady Powiatu Grójeckiego i Gminy Mogielnica zaproponowano odrębne spotkanie: przedstawicieli MUW, gmin oraz inwestora w sprawie omówienia możliwości zmian przepisów prawnych, które umożliwiłyby zaliczkowanie odszkodowań. Zgodnie z przekazaną przez Radnego informacją, gmina wysłała pismo do MUW i inwestora w tej sprawie.

Po części dotyczącej odszkodowań członkowie Zespołu Roboczego omawiali zapisy dokumentacji projektowej. Inwestor przedstawił swoje stanowisko w zakresie zmian, które zostały zgłoszone na październikowym spotkaniu Zespołu. Większość tych postulatów została już uwzględniona. Część z nich jest jednak rozpatrywana.

Podczas spotkania GAZ-SYSTEM poinformował o planowanym uruchomieniu postępowania przetargowego na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych. Zwrócił się z prośbą do właścicieli sadów i plantacji o udostępnienie swoich gospodarstw na potrzeby odbycia wizji terenowych przez potencjalnych oferentów, co spotkało się z aprobatą właścicieli nieruchomości, przez które przebiegać będzie przyszły gazociąg.

Wyciąg z protokołów z dotychczasowych spotkań Zespołu zostanie opublikowany w marcu br. na stronach internetowych gmin. Już teraz zapraszamy do lektury kolejnego wydania Informatora Inwestora, gdzie podsumujemy prace Zespołu Roboczego.

*Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U. 2020 poz. 1866 z późn. zm.) - tzw. „specustawa gazowa”.

Zespół Roboczy widziany z perspektywy Roberta Lipca, Radnego Rady Powiatu Grójeckiego

Czy Pana zdaniem powstanie zespołu jest zasadne i czy może przynieść korzyści dla właścicieli nieruchomości, przez które będzie realizowany gazociąg?



Powstanie Zespołu Roboczego jest jak najbardziej zasadne. Najważniejszą kwestią w planowaniu inwestycji jest rozmowa ze stronami postępowania, czyli osobami, które w nim uczestniczą, i to na

każdym poziomie - województwa, powiatu, gminy czy konkretnego gospodarstwa.

Każdy z nas zdaje sobie sprawę z wagi strategicznych inwestycji. Jednak należy wziąć pod uwagę fakt, że gospodarstwa rolne, w naszym przypadku sadownicze, niejednokrotnie budowane są wielopokoleniowo i mają dla właścicieli nie tylko wartość materialną, ale również sentymentalną. Należy również wspomnieć, że sady to uprawy wieloletnie i wymagają ogromnego nakładu finansowego. Nowo posadzony sad odda zasadniczy plon dopiero po około czterech, pięciu latach od nasadzenia, a do tego czasu trzeba go pielęgnować i ponosić nakłady, nie tylko finansowe, ale przede wszystkim wkład pracy całej rodziny. Nie dziwi zatem sceptyczne podejście gospodarzy do planowanej inwestycji.

Uważam, że powołanie takiego zespołu przyniesie wiele korzyści dla właścicieli nieruchomości pod warunkiem, że do grupy tej zaangażowane zostaną osoby bezpośrednio związane z daną dziedziną produkcji - w naszym przypadku są to głównie sadownicy. Mają oni ogromną wiedzę i wielopokoleniowe doświadczenie, którym na pewno chętnie się podzielą. A to z kolei pomoże inwestorowi odpowiednio skonstruować umowy z wykonawcami i ująć w nich wiele szczegółowych aspektów związanych z fachowym odtworzeniem terenu i konstrukcji. Zasadniczą kwestią jest tylko to, czy wypracowane wspólnie stanowisko zostanie zaakceptowane i wdrożone przez inwestora. Mam nadzieję, że tak.

Jakie nadzieje wiąże Pan z pracą Zespołu?

Jako pierwszy, i przez pewien czas jako jedyny, zainteresowałem się i odpowiedziałem na propozycję utworzenia Zespołu Roboczego. Już po lipcowym spotkaniu z mieszkańcami w Otałąży przesłałem Inwestorowi materiały dotyczące konstrukcji sadowniczych do wykorzystania przez projektanta przy opracowywaniu dokumentacji wykonawczej. Jestem pełen nadziei, że uda nam się porozumieć w tej kwestii, a w szczególności znaleźć zrozumienie u inwestora i ustawodawców.

Niejednokrotnie na spotkaniach poruszałem temat, moim zdaniem niesprawiedliwej formy wypłaty, a właściwie czasu wypłaty odszkodowań dla rolników za poniesione straty w gospodarstwie. Według obowiązujących przepisów wypłata odszkodowania może nastąpić w całości wyłącznie po zakończeniu robót i odbiorze inwestycji, co niestety może potrwać. Na etapie sporządzania protokołu zerowego wiadomo już jaki rodzaj produkcji jest prowadzony na danym obszarze, jaki obszar zostanie zajęty pod inwestycję, jakiej wielkości straty w środkach trwałych poniesie rolnik i na jaki w przybliżeniu czas dany obszar zostanie wyłączony z produkcji. Na tej podstawie można oszacować potencjalne odszkodowanie i gdyby możliwe było wypłacenie zaliczek, to z pewnością zwiększyłyby to przychylność właścicieli sadów do inwestycji. Wiem jednak, że w obecnym stanie prawnym nie jest to możliwe.

Mam nadzieję, że w związku z pracą Zespołu uda się wypracować konsensus między inwestorem a właścicielami gospodarstw w kwestii inwestycji oraz przekonać ustawodawców do zmiany przepisów związanych z wypłatą części odszkodowań po sporządzeniu protokołu zerowego.

[INFORMACJE O BUDOWIE GAZOCIĄGU GUSTORZYN - WRONÓW](#) Pobierz załącznik

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/38158-dialog-gaz-system-z-sadownikami-i-wladzami-samorzadowymi>